

znajdujący się w legacyach nie w miejscu swojego zamieszkania, chociażby też przepisany paszport posiadał, winien się w 24 godzinach stawić do policyi miejscowej, oznaczyć swój stan, przyczynę swego w tem miejscu pobytu; inaczej, nakazany mu zostanie wyjazd najdalej w 48 godzinach i powrót do miejsca zamieszkania. 2. Każdy przybywający z zagranicy powinien w przeciągu 24 godzin zgłosić się do policyi, celem otrzymania paszportu lub wizowania posiadanego; w przeciwnym razie będzie musiał w trzech dniach opuścić miasto. 3. Niezachowujący przepisów artykułu, będą aresztowani i na własny koszt odesłani przez policyą do ich mieszkań, gdzie oczekiwać będą wyższego rozkazu. 4. Przestępujący przepisy art. 2, zostaną aresztowani i na własny ich koszt odesłani do granicy, celem oddania ich pod dozór Państwa, do którego powrócić winni. 5. Każdy gospodarz domu zajezdnego, lokator, ktokolwiek bądź bez wyjątku, mający u siebie osobę nienależącą do jego rodziny, winien zawiadomić o tem policyą w 24 godzinach, pod karą miesięcznego więzienia i 50 do 200 skudów.

— Trzecie obwieszczenie kardynała Albani z d. 5 lutego stanowi głównie co następuje: 1) Ktokolwiek z gwardyi miejskiej posiada mundur, broń i znaki wojskowe, winien je w 24 godzinach złożyć do placu za pokwitowaniem. 2) Nieposłuszny temu poleceniu, nakazany będzie na więzienie od 3 miesięcy do roku i na karę pieniężną od 30 do 300 skudów, w miarę zamożności osoby. 3) Każdy rękodzielnik, tandeciarz lub handlarz, posiadający mundury, broń albo znaki wojskowe, zwykle używane przez gwardyą miejską, winien je również złożyć za pokwitowaniem pod karą powyższym artykułem zagrożoną. 4) Osoby u których się znajdują mundury lub broń wojskowa, uważane będą za nieprzyjaciół publicznego porządku i ulegną rocznemu więzieniu oraz podwojonej, wyżej wzmiankowanej karze pieniężnej.

— W liście umieszczonym w *Gazecie powszechnej*, a pisanym z Rzymu pod d. 4 Lutego, wyrażono: »Znaczna część wojska cesarskiego opuściła znowu państwo kościelne, i niepozostawia już nad 6,000 ludzi. Syn tułtejszego posła francuzkiego wyjechał w nocy z d. 1 na 2 Lutego do Paryża jako goniec. Panuje tu zupełna spokojność, przyzwyczaj-

jono się do obcey załogi i każdy zajęty karawałem. Posłowie zagraniczni dają bałę; spodziewamy się świetnych zapust, a politykę, o ile się da, wgląb odsuwamy. Odezwa generała austriackiego, Radeckiego, z Medyolanu pod d. 19 stycznia, do mieszkańców legacyi papieskich, umieszczona w gazecie modeńskiej z d. 24 również wielu zadziwiła, gdyż w niej wspomina o wkroczeniu swoim do państwa kościelnego, kiedy kardynał Albani w trzy dni dopiero później, d. 22 wezwał pomocy wojska. D. 24 musiano już wiedzieć o tem w Modenie i tegoż zaraz dnia umieszczone ów autentyk w tamtejszej gazecie; gazeta neapolitańska ogłosiła go już d. 25. »W dalszym ciągu listu wyraża piszący, z własnych dostrzeżeń, że generał Radecki d. 19 stycznia nie w Medyolanie lecz w Modenie się znajdował i w końcu namienia, że całe to zawikłanie pochodzi zapewne z omyłki drukarni.

## PORTUGALIA

LIZBONA 11 Stycznia.

— Dawna wzajemna nienawiść między Portugalczkami i Hiszpanami, objawia się znowu za zbliżeniem się wojsk hiszpańskich, które stosownie do układów zawartych między obudwoma państwami, mają wspierać Don Miguela. Mieszkańcy prowincyi przytykających do Hiszpanii Alentejo i Beira, obawiają się z zgromadzenia korpusu hiszpańskiego w Estremadurze, a do tego rozgłoszono pomiędzy nimi, że jest tajemnym zamiarem połączenia Portugalii z Hiszpanią. Rząd mając pewność że mieszkańcy wszystkich prowincyi pogranicznych chcą się opierać wkroczeniu wojsk hiszpańskich, wydał rozkaz aresztowania wszystkich osób rozsiewających zatrażające wieści. Położenie rządu pogorsza się przez nieopłacanie przymuszanej pożyczki; mówią iż jest zamiarem rządu użyć surowych środków do jej ściągnięcia. Wexlarze niechęć już przyjmować pieniądze papierowych rządu, bank również nieplaci swoich biletów, a kilka większych domów handlowych zupełnie przestało wypłacać. Jeżeli stan ten dłużej potrwa, rząd nie będzie już mógł opędzić swoich wydatków,